

Protokół Nr 12/2003
z XII posiedzenia Komisji Gospodarki
w dniu 30 października 2003 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12⁰⁰ i trwało do godz. 14³⁰.
W posiedzeniu udział wzięło 4 członków komisji.

Radni nieobecni:

- Józef Medyński.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Ewa De La Torre – Starosta Gryfiński,
- Adam Nycz – Członek Zarządu Powiatu,
- Bronisław Sakowski – Członek Zarządu Powiatu,
- Ryszard Dziok – Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg.
- Barbara Rawecka – Zastępca Burmistrza Chojny.

Posiedzenie otworzyła i obrady prowadziła Przewodnicząca Komisji Pani Aleksandra Zielińska. Powitała zaproszonych gości i przedstawiła porządek obrad (**zał. nr 2**), który w wyniku głosowania został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3.

W wyniku głosowania protokół z XI posiedzenia komisji w dniu 25 września został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4.

Zadania Wydziału Komunikacji i Transportu omówił Etatowy Członek Zarządu Powiatu Adam Nycz (**zał. nr 3**). Poinformował, że Pani Grażyna Cichocka Naczelnik Wydziału do 17 grudnia b.r. jest na długoterminowym zwolnieniu lekarskim poszpitalnym. Podkreślił, że odbyła się kontrola tego wydziału przez naszą komórkę audytu. Nie będzie jednak omawiał wyników kontroli, gdyż jest protokół pokontrolny, ale nie jest on jeszcze podpisany przez p. Naczelnik. Stanie się on aktem obowiązującym, kiedy p. Naczelnik go podpisze. Zaznaczył, że są dwa oddziały tego wydziału: główny wydział w Gryfinie i filia w Chojnie.

R. Dziok: chciałbym przedstawić problemy transportu w zakresie dróg. W naszej działalności występujemy jako organ wnioskodawczy albo opiniodawczy. Najwięcej jest problemów z wnioskami o ograniczenie prędkości. Często z naszej strony są to decyzje odmowne. Ponadto są wnioski o postawienie progów spowalniających. Na drogach powiatowych, które często są drogami ślepyimi, progów spowalniających nie powinno być. Najczęściej są tu decyzje odmowne.

Radny K. Ziętek: jednak przy szkołach progi spowalniające powinny być.

R. Dziok: na pewno będzie taki próg przy szkole w Żabnicy, która od przyszłego roku będzie drogą powiatową. Innym ważnym tematem jest ruch pojazdów przekraczający parametry dróg publicznych. Jest to ciężki transport

z lasów, zwirowni oraz transport płodów rolnych. Jest powołana Inspekcja Transportu Drogowego, która została powołana do kontroli transportu drogowego. Nie dysponuję ona jeszcze wagami, które mogłyby być ustawione w dowolnym miejscu. Na razie na drogach krajowych jest ich kilka. Mają w przyszłym roku dostać następne, które umożliwią ważenie pojazdów wszędzie. Są problemy z oznakowaniem dróg, były w tym zakresie duże zaległości, ale stopniowo to uzupełniamy. Do 2005 r. będzie konieczna wymiana wszystkich znaków w miejscowościach na terenie zabudowanym. W tej chwili muszą być w każdej miejscowości dwie tablice, jedna z nazwa miejscowości i druga oznaczająca teren zabudowany. W tej chwili wszystkie wymiany są robione według nowych schematów.

Radny K. Ziętek: czy wiecie ile, będzie to kosztować?

R. Dziok: założyłem w planie na przyszły rok 60 tys. zł na zakup znaków, jeszcze raz więcej niż w przyszłym roku.

Członek Zarządu A. Nycz: wniosek złożony przez nas do SAPARD-u został pozytywnie oceniony. Była kontrola z ARiMR, była przeprowadzana wizja lokalna. Musimy zabezpieczyć środki w wysokości 900 tys. zł na remont tej drogi, by zapłacić wykonawcy. Dopiero po 10 sierpnia 2004 r. będziemy mieli zrefundowane te środki w 50% przez ARiMR. Jeśli chodzi o pozostałe projekty Wydział Promocji razem z Powiatowym Zarządem Dróg monitorują tę sprawę, szukając jakiś projektów z funduszy pomocowych. Ulice Mieszka I w Gryfinie i Jodłowa w Chojnie będą realizowane, o ile będą podpisane porozumienia z burmistrzami co do współfinansowania i co do znalezienia środków finansowych z funduszy pomocowych. W planie budżetowym na przyszły rok mamy 300 tys. zł na wykonanie dokumentacji, bez której nie będzie możliwe uzyskanie środków z funduszy strukturalnych. Innym ważnym zadaniem jest skomunalizowanie wszystkich dróg powiatowych, mamy tu ogromne zaległości. W chwili obecnej bardzo mocno pracuje nad tym p. Niedzielski i p. Dziok.

Przewodnicząca: ile z zakładanego planu remontów częściowych dróg powiatowych zostało wykonanych?

R. Dziok: wykonaliśmy ok. 85% tych remontów, które się wykonuje w okresie od maja do sierpnia. Niestety jednak, na niektórych drogach konieczne jest wykonanie ponownych remontów.

Przewodnicząca: 85% zadań czy środków finansowych?

R. Dziok: zadania są wykonane w 85%, ale wszystkie drogi zostały objęte remontami częściowymi. W tej chwili jednak musimy na niektóre drogi wrócić ponownie.

Członek Zarządu Powiatu A. Nycz: ujęcie zadań ujęte w WPI jest tylko szansą na uzyskanie środków zewnętrznych, a nie pewnikiem, że zostaną one w 2004 r. wykonane.

Radny K. Ziętek: nie mamy własnych środków na zadania z dofinansowaniem z funduszy strukturalnych. Będziemy mieli środki na przystosowanie dróg do wymogów Unii Europejskiej. Mamy na to 3 lata + ewentualnie 2 lata. Irlandia

wykorzystała tylko 40-50% środków, gdyż na te zadania trzeba mieć środki własne. Istnieje duże niebezpieczeństwo, że my również tych środków nie wykorzystamy w samorządach mamy bardzo ograniczone własne dochody.

Starosta Ewa De La Torre: na ostatnim Konwencie Starostów kładziono nacisk na to, żeby komasować siły i środki w celu realizowania większych zadań. Konieczne jest i będzie łączenie działań powiatu z gminami. Na pewno są problemy z komunalizacją dróg.

Przewodnicząca: czy nie powinni być włączani przedsiębiorcy prywatni w określone inwestycje? Czy są takie inwestycje?

Członek Zarządu A. Nycz: mamy taką drogę powiatową w gminie Moryń. Na jej remont 50% daje przedsiębiorca prywatny, 20% gmina i 30% daje powiat. Wszystkie sprawy formalne zostały już załatwione.

Starosta Ewa De La Torre: jeżeli byłby inne wnioski, to żaden nie pozostanie bez odzewu.

Ad. 6.

Przewodnicząca: chciałabym się dowiedzieć coś jeszcze w sprawie „Ekoremu”?

Starosta Ewa De La Torre: na podstawie obowiązującego prawa nie jest możliwe zapłacenie podwykonawcom bez umowy cesji, na która by się musiał zgodzić „Ekorem” lub w ogóle z jego pominięciem. Chcieliśmy ich trochę postraszyć, że się zmieniło prawo, grożąc, że im zniszczymy reputację. Niestety umowa została podpisana w czerwcu ubiegłego roku, kiedy obecnie obowiązujące przepisy jeszcze nie istniały. Bez zgody drugiej strony nie można przyjąć do tej umowy przepisów obecnie obowiązujących. Bardzo nad tym ubolewam, że podwykonawcy, którym firma „Ekorem” nie zapłaciła, tak późno podjęli kroki prawne, żeby np. wysłać wezwanie do zapłaty, czy w postępowaniu nakazowym uzyskać nakaz zapłaty. Nie podjęli tych kroków w ciągu kilku miesięcy. Działania podjęli, kiedy minął 90-dniowy termin na zapłacenie kolejnej transzy. Sprawdziliśmy dokładnie przebieg przetargu i co do wyboru oferenta, nie było tu żadnych uchybień. Jeśli chodzi o to, czy ten partner był wiarygodny, to muszę powiedzieć, że przed podpisaniem umowy chcieli oni wybudować te kotłownie z własnych środków, pod warunkiem, że podpisalibyśmy z nimi umowę na dożywotnią dostawę oleju i gazu oraz serwisowanie. Podejmowali ponadto inne próby. Naciskali o wcześniejszą realizację faktur. Wymyślili również zwiększenie robót dodatkowych o 20%, by sobie wyrównać tę niższą cenę. Niestety nie udało się im wytłumaczyć nam, że są jakieś roboty dodatkowe.

Członek Zarządu Powiatu A. Nycz: ponadto nastąpiła zmiana technologii na tańszą w kotłowni w Chojnie. Pan Siwek wy badał sprawę, że Chojna nie jest w stanie w tym czasie założyć gazu, więc nie będzie możliwe zamontowanie palnika multimedialnego na gaz i na olej. Spowodowało by to brak odbioru

technicznego tej kotłowni. Zrezygnowaliśmy więc z tego, pozostając tylko przy palnikach olejowych i na tym zaoszczędziliśmy 20 tys. zł.

Starosta Ewa De La Torre: szef „Ekoremu” przyznał, że ta cała inwestycja pogrążyła ich finansowo. Całkiem niedawno dowiedzieliśmy się, że ta firma nie zapłaciła wykonawcom z naszego terenu i to dokładnie nawet jeszcze nie wiedzieliśmy jakim. Prześledziliśmy dokładnie cały proces inwestycyjny. Udało nam się dowiedzieć, że „Ekorem” miał podpisaną umowę z „Rolbudem” na większą kwotę niż to było w harmonogramie do umowy z nami. Ponadto „Rolbud” wszedł na plac budowy 5 maja b.r., a umowę z „Ekoremem” miał podpisaną od 29 maja b.r. W tej chwili tym trzem poszkodowanym podmiotom wysyłamy całą korespondencję z „Ekoremem” dla celów dowodowych. Oskarżają nas, że powiat zajmuje się prywatną windykacją należności podwykonawców. Obecnie zostało jeszcze do zapłacenia „Ekoremowi” trochę faktur do 24 grudnia b.r. Łącznie na kwotę 80 tys. zł., z zastrzeżeniem, że 27.380 zł zatrzymamy jako kaucję gwarancyjną na wypadek usterek i 20 tys. zł czyli o kwotę dotyczącą zmiany technologii na tańszą w zakresie montażu palników. Do końca roku mamy więc zapłacić „Ekoremowi” kwotę 32.072 zł. Żądanie podwykonawców, aby powiat zapłacił bezumownie na ich rzecz, jest to sytuacja, która się wydarzyła w Stargardzie Szczecińskim. Zakończyła się ona wyrokiem skazującym dla członka zarządu.

Członek Zarządu Powiatu A. Nycz: jest problem z serwisowaniem i na pewno będzie problem z gwarancją w odniesieniu do tych kotłowni. „Ekorem” wskazuje inną firmę z Włocławka na serwisanta. Zrobiliśmy zapytanie o cenę w tym zakresie. Przyszła również oferta firmy z Włocławka. Powiedzieliśmy, że nie będziemy z żadną firmą z Włocławka rozmawiać na ten temat, póki firma „Ekorem” nie odzyska wiarygodności w naszych oczach. Robimy w tej chwili złą sławę tej firmie. Nie podpisaliśmy aneksu do umowy, by środki były przelane na nowe konto. Powiedzieliśmy, że podpiszemy go wtedy, jeśli my zapłacimy w drodze cesji podwykonawcom.

Radny K. Ziętek: powinniście szukać usterek, by nie płacić za wykonane roboty, np. na placu przy PUP w Chojnie.

Przewodnicząca: w jakim stopniu dotknie Zarząd ewentualny proces, bo taki ma być, co twierdzą panowie z „Progresu” i „Rolbudu”? Jaka nieprawidłowość może być udowodniona Zarządowi?

Starosta Ewa De La Torre: w rozmowie z przedstawicielem „Progresu” i „Rolbudu” uzyskałam informację, że zamierzają przeciwko „Ekoremowi” skierować sprawę do prokuratora, ponieważ podejrzewają go, że specjalnie wyłudził te świadczenia, żeby zgarnąć pieniądze na podstawie umowy, a im nie zapłacić. Powiedziałam im, że jeżeli mają „maleńki cień” dowodów na to, że on tak postąpił, żeby natychmiast skierować sprawę do prokuratora. Na dowód tego wszystkim trzem poszkodowanym podmiotom wysyłamy całą naszą korespondencję z „Ekoremem” dla celów dowodowych.

Radny H. Kaczmar: uważam, że Zarząd nie mógł postąpić inaczej, jak tylko zgodnie z obowiązującym prawem w momencie podpisania umowy. W przeciwnym razie członkom Zarządu groziłby sąd za zapłatę podwykonawcom, z którymi nie łączyła ich umowa.

W dalszej kolejności Przewodnicząca odczytała wyciąg z protokołu Zarządu Powiatu dotyczący rozpatrzenia wniosku Komisji Gospodarki w sprawie przygotowania całej dokumentacji dotyczącej inwestycji z WPI jeszcze w tym roku, w związku z upływem ważności planów zagospodarowania przestrzennego (**zał. nr 4**).

Wniosek Komisji: Komisja wniośkuje o udzielenie pomocy 4 rodzinom ze wsi Swobnica, które w wyniku pożaru straciły dom i cały dorobek życia. W związku z ich trudną sytuacją materialną, jeśli nie otrzymają żadnej pomocy, zostaną bez dachu nad głową w najbliższą zimę. Uważamy, że z budżetu Powiatu, albo poprzez PCPR powinniśmy się włączyć w pomoc w odbudowie domu lub inną pomoc poszkodowanym.

Ad. 5.

Przewodnicząca: chciałabym przeprowadzić to szkolenie, by radni pomagali rolnikom ze swojego terenu wypełniać te wnioski. Chodzi o dopłaty bezpośrednio dla producentów rolnych i całą z tym związaną dokumentację. Konieczne jest złożenie przez nich wniosku o wpis do ewidencji gospodarstwa rolnego, wówczas otrzyma on numer ewidencyjny swojego gospodarstwa. Producenci rolni mają na to czas do 21 marca 2004 r. Jak się otrzyma wpis do ewidencji i numer gospodarstwa, to należy złożyć wniosek o płatności obszarowe. Wnioski te należy składać od 15 kwietnia do 15 czerwca 2004 r., a w kolejnych latach do 15 maja. Zgodnie z tym, co zostało wynegocjonowane, każdemu należy się od 1 ha użytków rolnych 160 zł rocznie, niezależnie od tego, co się będzie uprawiało. Jest to dopłata podstawowa, natomiast uzupełniająca dopłata będzie dotyczyła upraw zbóż, roślin oleistych, niektórych roślin strączkowych oraz lnu i powierzchni łąk i pastwisk. Są one w różnej wysokości. Jest to określone w drodze rozporządzenia, które będzie się co roku zmieniało. Z tym, że zarówno ustawa, jak i to rozporządzenie są na razie projektami. Wszystkie te wnioski trzeba będzie składać do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała:

Katarzyna Stalinger

Przewodnicząca Komisji

Aleksandra Zielińska